

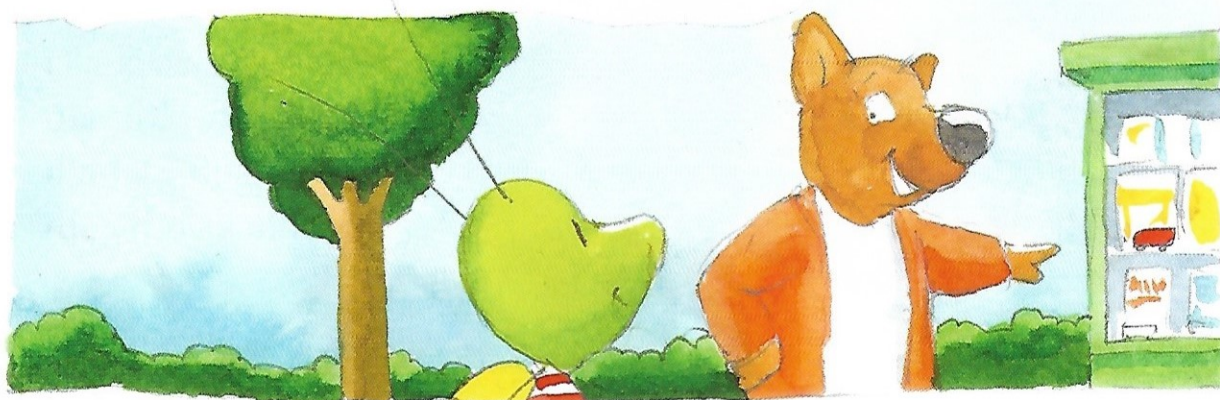


Bardzo miły obcy



Idąc rano do szkoły, przy kiosku z gazetami pani Krysi zauważyłem nieznanomego Psa.

- Cześć, Świerszczyku – zagadnął mnie miło. – Jak ci na imię?
- Bajetan – odparłem.
- Bardzo ładnie – powiedział. – Chciałbyś mieć ten czerwony samochodzik? – wskazał na wystawę kiosku.



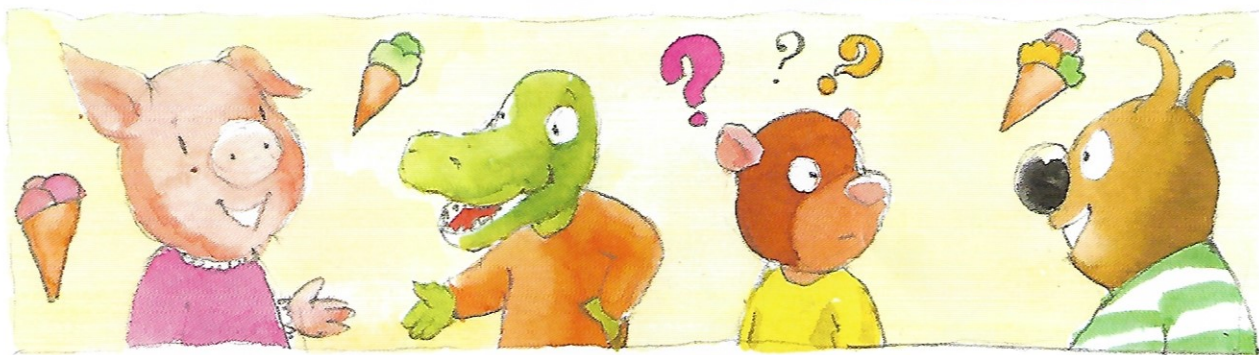
Autko było pierwsza klasa. Aż mi się oczy zaświeciły.

- Niestety, śpieszę się do szkoły, proszę pana – odparłem, patrząc na zegarek.
- To może po lekcjach? Będę na ciebie czekał.
- Super! – zawołałem. – Przyjdę na pewno.

Zdyszany, wpadłem do klasy równo z dzwonkiem. Po mnie przyszli jeszcze Pola, Maciek, a nawet Karol, który zawsze jest punktualny.

Jaką zabawkę zaproponował pan Pies Bajetanowi?

PEWNEGO ŚWIERSZCZYKA



- Nie uwierzycie, jaką miałam dziś przygodę – powiedziała Pola na przerwie.
- Spotkałam bardzo miłego pana, który zaprosił mnie na pyszne lody.
- Coś takiego! – wykrzyknął Karol. – Mnie przytrafiło się dokładnie to samo. Jakie lody jadłaś?
- Chwileczkę! – przerwał Pumpus. – Poszliście na lody z jakimś...
- Psem – wtrącił Maciek. – Wy też spotkaliście Psa?
- Tak – potwierdziliśmy wszyscy.
- I ty, Bajojku?
- Też go spotkałem, ale ja nie chciałem się spóźnić – powiedziałem dumny z siebie. – Więc umówiłem się z nim po szkole.



- Nie mogę uwierzyć! – wykrzyknął Pumpus. – Poszliście dokądś z obcym Psem? Mnie też zaczepiał. Nie odpowiedziałem mu nawet „Dzień dobry”. Wołał za mną kilka razy, musiałem przyśpieszyć kroku.
- Nie umiesz się zachować – odparła Świnka z wyższością.

Policz wszystkie zdania na tej stronie. Pomóż sobie, wodząc palcem po tekście.



Pumpus chciał coś powiedzieć, ale zadzwonił dzwonek. Po wejściu do klasy zobaczyliśmy, że oprócz Pani jest jeszcze trzech panów Psów. Jednego z nich spotkałem rano.

– To wszystko są znajomi Pani – wyszeptała Świnka. – Przyszli jej powiedzieć, że Pumpus nie umie się zachować.



– Chciałam wam przedstawić panów policjantów – powiedziała Pani.

– Część z was już ich zna. Zapraszam na środek Pumpusa.

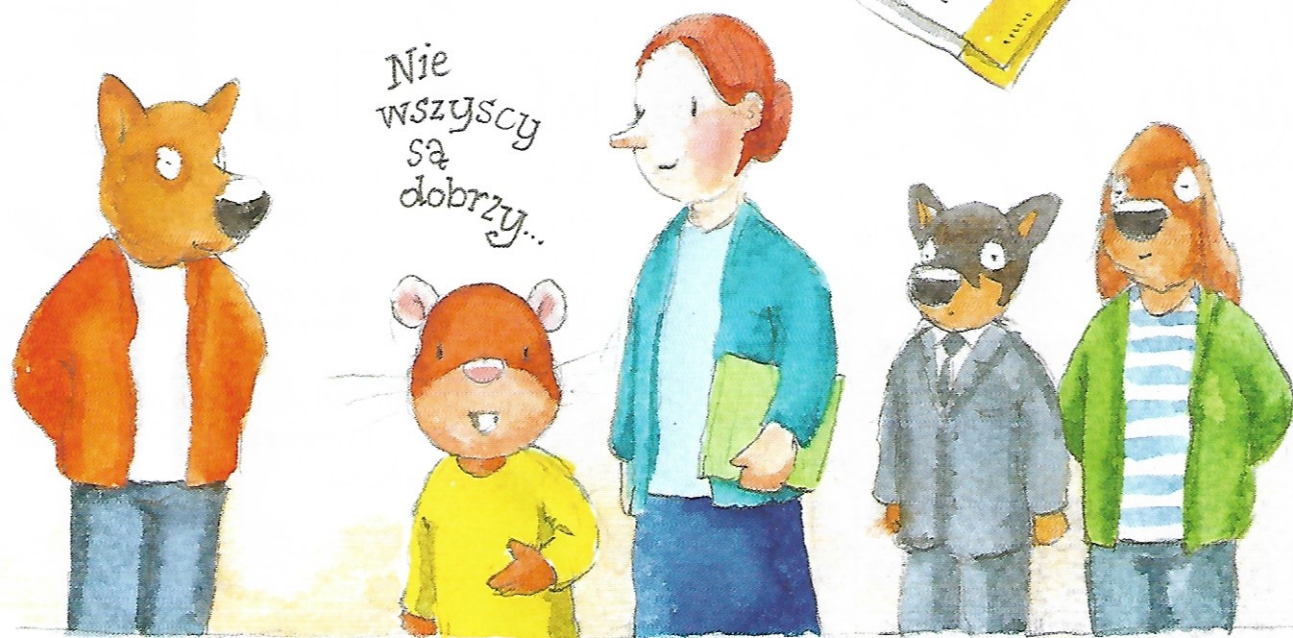
– Teraz mu się dostanie – mruknął Maciek.

Chomik podszedł niepewnym krokiem. Policjant przypiął Pumpusowi jakiś znaczek i wręczył mu dwa bilety do kina oraz kartkę, na której było coś napisane.

Powiedz, jak należy zachować się, gdy zagaduje do ciebie ktoś nieznajomy.



- Pewnie dostał naganę – szepnął Karol.
- A te bilety? – Maciek miał wątpliwości.
- Na jakiś film o kulturalnym zachowaniu.
- Aha – przytaknęła Pola.



- Pumpusie – powiedziała Pani – zostałeś uhonorowany dyplomem i odznaką „Mądry i rozważny”. W prezencie otrzymujesz bilety na film przygodowy. Chciałabym, abyś powiedział reszcie klasy, dlaczego nie należy rozmawiać z obcymi.
- Widzę, że to my powinniśmy dostać naganę – szepnął Ślimak.
- I bilety na film – dodałem – jak zmądrzeć.

Powiedz, dlaczego nie należy rozmawiać z obcymi.